Ner. 77. 1849.

Cena kwartalnie: Dla Krakowa Złp. 14
Miesięcznie Złp. 5
Na pocztach Zł r. 3 xr. 36: doliczywszy do tego 44 xr. k. m. pobierane przez urzęda pocztowe, ogół przedpłaty wynosi 4 Zł r. 20 xr.
Numer pojedynczy groszy 8.
Doniesienia po groszy 6 od wiersza.

Prenumeratę przyjmują Urzędy pocztowe krajowe i zagraniczne — W Krakowie główna expedycya w Księgarni D. E. Friedleina.
Wychodzi oprócz Niedziel i świąt.
Bióro Redakcyi przy rogu ulicy Szczepańskiéj i placu Szczepańskiego N. 369
Listy niefrankowane nie przyjmują się.



CZAS

DZIENNIK
POSWIECONY POLITYCE KRAJOWÉJ I ZAGRANICZNEJ
ORAZ
Wiadomościom Literackim, Rolniczym i Przemysłowym.

Kraków dnia 22 Maja — Wtorek.

Kraków 21 Maja. Dnia dzisiejszego o pół do trzeciéj zrana przejeżdżał przez Szczakowę koleją żelazną, N. Cesarz Franciszek Józef ze swoją świtą, udając się przez Maczki, gdzie nań z przyjęciem oczekiwał liczny orszak urzędników cywilnych i wojskowych Królestwa Polskiego, do Kalisza, na zjazd NN. Monarchów: Cesarza Rossyjskiego i króla Pruskiego.

O godzinie 6téj wieczór przybył do tutejszego miasta Jego Excellencya ces. rossyjski jenerał korpusu Rüdiger. JW. feldmarszałek Legedits przyjmował Jego Exc. w dworcu kolei żelaznéj. Kompania c. k. piechoty w wielkiéj paradzie ze sztandarem i muzyką uszykowana przed przygotowanym dla J. E. mieszkaniem, oddała mu honory wojskowe, przy odegraniu hymnu »Boże zachowaj Cesarza.

Jasło 7 Maja. Wedle korrespondencyi »Prażskych nowin« p. porucznik Bauer z pułku Heinau, dowiedziawszy się o silnym korpusie powstańców na granicy stojącym a wtargnąć do Galicyi wielką ochotę mającym, ruszył z finansową strażą z Graba i z nieco pospolitego ruszenia — na zwiady. Zwiedzając ujrzał cały korpus honwedów, ale p. Bauer wcale nie myślał o cofnięciu się; przeciwnie — wpadł, natarł, starł, rozbił i rozegnał cały korpus honwedów z swoją strażą finansową i z nieco pospolitego ruszenia; nawet jeńcow dostał: dwóch oficerów; u jednago z nich znaleziono listy, z których pokazało się, że jen. Dembiński 3 Maja był w Koszycach

)o(*Jarosław.* Dnia 16go b. m. przybył do Przemyśla pułk rossyjskich ułanów; 17go miał stanąć w Radymnie, gdzie na jego przyjęcie wszelkie poro biono przygotowania; tymczasem pułk oczekiwany zatrzymał się w Przemyślu, zkąd dopiero 21go wyruszyć ma, jeżeli ten plan znowu zmienionym niebędzie.

W naszéj okolicy urzędnicy cyrkularni znaczne robią rekwizycye. Siano, owies, żyto, jęczmień, nawet krowy, woły zabierają dając za nie bony; za korzec tym sposobem zabranego zboża obiecują 30 kr. więcéj zapłacić jak cena targowa. W kilku miejscach spichlerze całe zapieczętowano. Mowią, że w Przemyślu jakoteż po innych większych miastach Rossyanie zostaną załogą.

Praga 12 Maja. (*Lipa Słowiańska*). Sala posiedzeń Lipy Słowiańskiéj zamknięta; stało się to na wyższy rozkaz. Sekretaryat stowarzyszenia podał wprawdzie prośbę, aby przynajmniéj czytelnia była otworzoną, a wydziałowi przynajmniéj w przedmiotach ekonomicznych gromadnie radzić wolno było; jednak prośbę tę odrzucono, zawiadamiając sekretaryat, że pozwolenie jednego lub drugiego zależéć będzie dopiero od skutku śledztwa.

Ołomuniec 14 Maja. (*Obawy*). Głośno tu mówią jakoby forteca nasza miała być w stanie oblężenia ogłoszona, tudzież że się przygotowania obronne czynią na wypadek rzeczywistego oblężenia. Urząd cyrkułowy ma być gdzieindziéj przeniesiony, a uniwersytet zamknięty. Wrazie prawdziwego oblężenia woda z Morawy rzeki puści się w fosy twierdzę otaczające; aleje rudolfowe, i nowo założone święto-jańskie wytną się, a nawet domy na przedmieściach będące zburzone będą.

Berno 16 Maja. Od wczoraj znowu się przewożą towary koleją żelazną z Berna do Wiednia, do Pragi, i napowrót. Od Brzecławia (Lundenberg) jednak, na Przerów, Ołomuniec i Bojumin (Oderberg) póty się jeszcze wozić jeszcze nie będą, póki na kolei pruskiéj nie będą pociągi z towarami odchodzić.

Zagrzeb 16 Maja. (*Stanowisko wojsk w Banacie*). Po odejściu jen Todorowicza i Herdyga wojska serbskie znalazły się podzielone na dwie części, jedna z tych przez Madziarów parta musiała się cofnąć; przygotowują dla niéj statki na których do Szremska (Syrmien) przeprawiać się będzie. Większa i główna część serbskich wojsk stoi pod wodzą Puffera w okolicy Białéj Cerkwi (Weiskirchen).

— Chorwackie dzienniki prostują wiadomość o nowo wyjść mającém prawie druku w ten sposób, że wydział sądowy bańskiéj rady w tém żadnego nie miał udziału, również że wydział sądowy oświecenia także od tego się uchylił; a tak tylko kanonik Mojżesz (dawniéj cenzor) sam pracuje nad zestawieniem tego patentu.

Osiek 9 Maja. (*Nowy Sad nie jest w ręku Serbów.*) Wiadomość którą dawniéj podaliśmy jakoby Nowy Sad (Neusatz) miał być przez Serbów zajęty, nie sprawdziła się. Stratymirowicz nie miał dosyć siły aby mógł Nowy Sad w obliczu Petrowaradynu osadzić; trzymał się dni kilka w pobliskim lesie, lecz po znanych już wypadkach w Banacie zaszłych widział się być zmuszonym do opuszczenia tego stanowiska.

Gradec (Graetz 12 *Maja*. Dziennik »*Herold*« donosi że przez Gradec wieziono temi dniami 190 Polaków do Lublany (Lajbach). Mają to być, wedle tego samego »*Herolda*« ochotnicy chwytani na granicy galicyjskiéj chcący przejść do Węgier. Jakie ich jest przeznaczenie, nie umie nam »*Herold*« powiedzieć.

Wiedeń 19 Maja. (*Wiadomości bieżące*). Dziś o godz. 7 z rana N. Cesarz w towarzystwie c k. jenerała hr. Grünne nadzwyczajnym pociągiem kolei żelaznéj odjechał do Ołomuńca.

— N. Cesarz najwyższém postanowieniem swojem z d. 9 b. m. raczył mianować feldm. br. Schlick tajnym Radzcą z uwolnieniem od taxy.

(*Korrespondencya między Görgeyem a jen. Henzi*). Gazeta Peszteńska z d. 12 b. m. zawiera list dowódzcy powstańców Görgeya do komenderującego w Budzie c. k. jen. Henzi wzywający go do poddania się i odpowiedź nań tegoż jenerała. Podajemy w całości te dwa dokumenta:

Wezwanie do twierdzy Budy, od jenerała armii węgierskiéj Görgeya. »Jenerale! Buda otoczona jest węgierskiém wojskiem, które czeka tylko mojego rozkazu do uderzenia na tę twierdzę z tą energią, którą jedynie walka narodu o życie lub śmierć, każdemu w szczególności żołnierzowi nadać może. — Zadanie Wpana utrzymania przez dłuższy czas Budy jest stracone. Przyjm Wpan propozycyą jaką mu z uczucia ludzkości stawiam: poddaj się Wpan!

Warunki są następujące: Zaszczytna niewola wojenna, oficerowie z bronią, żołnierze bez broni rynsztunku.

Powaga jaką w wojsku węgierskiem posiadam, karność jaką utrzymuję z żelazną dłonią, mój własny osobisty honor którego nikt dotąd w saméj nawet Austryi nieśmiałby dotknąć bezkarnie, jak tego powodzenie »hord buntowniczych« jasno dowodzi — są rękojmią ścisłego dotrzymania położonych warunków gdy je mojém słowem honoru zapewniam.

Raab, Stuhl-Weissenburg, Komorn, Nitra, Hansabegh, miasta górnicze, cała linia Waagu jest w naszym ręku, Buda najściśléj otoczona, tak zwana twierdza Budy nie jest twierdzą, a Wpan, jenerale, niepojętym sposobem wybrany zostałeś przez Austryaków, aby rozwiązać zadanie Donkiszota, którego tragiczny rezultat zaledwie od śmieszności ustrzedz cię zdoła. A jeśli to wszystko Wpana nie zachwieje, to niech cię wzruszy myśl że jesteś Węgrem, że naprzeciw ojczyzny wielką zmazać masz winę, do czego Wpanu niniejszém podaje sposobność.

Jeśliby zaś Wpan po dojrzałém i mężkiém rozważeniu wytrwał w swoim zamiarze, bronienia tak zwanéj twierdzy Budy z największą uporczywością, wówczas niemógłbym wprawdzie zabezpieczyć Wpana bezwarunkowo od pojedyńczych wyskoków namiętności attakującego z zapałem wojska; ale i wtedy wzięci w niewolę jeńcy nie będą poniewierani, gdyż to przeciwia się naszemu szlachetnemu sposobowi prowadzenia wojny i naszemu uczuciu ludzkości. Gdybyś jednak Wpan przy ostatecznéj obronie tak zwanéj twierdzy Budy, miał zarządzić zniszczenie również łańcuchowego mostu, owego arcydzieła sztu-

ki, oraz bombardowanie Pesztu skąd według układu żadnej napaści obawiać się niemożesz — który to czyn widocznie podłym nazwaćby można — w takim razie daje Wpanu słowo honoru że po nastąpioném zdobyciu Budy cała załoga przejdzie przez klingę, a nawet za przyszłość rodziny Wpna ręczyć nie mogę.

»Jesteś WPan komendantem tak zwanéj twierdzy Budy, ale jesteś także ojcem i rodowitym Węgrem, zastanów się więc nad tém co czynisz — w imieniu ojczyzny w imieniu ludzkości wzywam cię do tego i oczekuję odpowiedzi najdaléj do godziny 3ciéj dziś popołudniu.

»Nauczony podłym, niepomnym honoru systematem, wedle którego nasi nawet parlamentarze bywają z austryackiéj strony jako zbrodniarze przytrzymani i traktowani, wybieram do przesłania tego pisma wziętego w niewolę oficera austryackiego.«

Główna kwatera Buda 4. Maja 1849.

(podp.) Artur *Görgey*, jenerał.

Odpowiedź c. k. jenerała-komendanta twierdzy Budy von Henzi, do jenerała armii węgierskiéj Görgeya. »Jenerale! Raczyłeś mię jako komendanta tak zwanéj twierdzy Budy zawezwać, abym w 3ech godzinach kapitulował, twierdzę poddał i sam z waleczną załogą jako jeńcy wojenni, dał się wyprowadzić. Odpowiadam WPanu na to, że twierdza Buda przy spiesznym odwrocie WPana w dniach 3, 4 i 5 Stycznia b. r. niebyła rzeczywiście twierdzą, czego spieszna ucieczka armii węgierskiéj *en débandade* dostatecznie dowodzi — od tego czasu wszakże zamieniono Budę na prawdziwie silne stanowisko, które będzie miało zaszczyt najzaciętszy stawić WPanu opór.

»Wzywam więc WPana, Panie Jenerale, abyś swojego całkiem bezskutecznego ognia na wały Budy natychmiast zaniechał, gdyż w przeciwnym razie zmuszony będę również miasto Peszt z dział moich attakować, do czego tak kolosalne posiadam środki, że ruina Pesztu koniecznym będzie tego skutkiem — do czego już i teraz jestem zniewolony, gdy z Pesztu attakowany jestem działami.

»W końcu winienem WPanu oświadczyć, że wcale niejestem Węgrem ale Szwajcarem i naturalizowanym Austryakiem, że żadnych naprzeciw Węgrom niemam obowiązków, że moja rodzina niejest w mocy WPana; a gdyby i tak było, niekładłbym tego na szalę — dla tego ostatnie słowo moje jest:

»Będę miejsca mojego bronił według obowiązku i honoru aż do ostatniego człowieka, a na WPana spadnie odpowiedzialność, gdy dwa piękne miasta pobratymcze ulegną zniszczeniu.

Buda 4. Maja 1849.

(podp.) *Henzi*, jen.-major, kom. twierdzy.

(*Gaz. Wied.*)

(*Z teatru wojny*). Piszą z Preszburga 17 b. m. W północnéj części Trenczyńskiego komitatu skoncentrowany znaczny korpus ces. wojska pod dowództwem feldm. Vogel zasłania lewe skrzydło głównéj armii — gdy tymczasem powstańcy koncentrują się w miastach górniczych. Wszystkie w ogóle utarczki i napaści powstańców zmierzają do zamaskowania rzeczywistych ruchów ich głównéj siły, która ciągnąc się po prawym brzegu Waagu przez miasta górnicze do Gömörskiego komitatu z jednéj a do Komorna z drugiéj strony, wynosić może nieprzesadzając 120,000 ludzi, i w ten sposób jest ustawiona, że na każdy punkt może się rzucić z przemocą. Zdawałoby się niedełwie, że celem pozornych ataków wzdłuż Waagu jest pokrycie zamiaru powstańców wkroczenia do Galicyi. Na wyspie Schütt Madziary stoją o pół-godziny drogi od Szerdahely, którego to miejsca jeszcze niezajęli, chociaż je wojsko cesarskie opuściło. — Wielkie wrażenie sprawiło w Preszburgu przywiezienie okutéj w kajdany baronowéj Udwarnoky, która za dostawianie powstańcom żywności, pieniędzy i t. p. w dobrach swoich przy Szerdahely została uwięzioną. Przeprowadzono tędy również w kajdanach drugiego wice-żupana v. Petöcz, który za zbliżeniem się Węgrów usiłował zorganizować pospolite ruszenie; był on bardzo od chłopów węgierskich lubiony i wielką miał popularność.

Donoszą z Tyrnawy 16go Maja: »Feldmarszałek Vogel o którym sądzono że jest w Preszowie lub Koszycach, wkroczył do Trenczyna w 12,000 ludzi, i zostaje w związku ze stojącém nad granicą między Hradisch a Göding wojskiem ces. rossyjskiém. Ze wszystkiego zdaje się, że dany już sygnał do działań zaczepnych austryjackiéj i rossyjskiéj armii. Dziś rano opuściła miasto nasze reszta brygady jen. Jabłonowskiego i wyruszyła do Verbo o milę od Pesteny; jednocześnie odjechały ztąd furgony pontonierskie, aby zająć stanowisko wzdłuż Waagu aż ku Trenczynowi. Przejście Waagu ma na sześciu miejscach jednocześnie nastąpić. O godz. 10téj zrana przybył tu feldm. Wohlgemuth z dwoma brygadami wraz z jedną 12-funtową, dwoma 6-funtowemi bateryami i pół-bateryą rakietników oraz mnóstwem wozów amunicyjnych, które wyruszają w kierunku Freistaedtla, dokąd popołudniu wymaszerowała również część dywizyi. Powstańcy zatoczyli 40 dział pod Freistaedtl, gdzie chcą jak się zdaje przejście wymusić. Prawy brzeg Waagu w całości obsadzony jest wojskiem cesarskim, ze wszystkich zaś przygotowań i pozorów wnosić można, że główna siła powstańców ściągnęła się w miastach górniczych, aby tamże silne zająć stanowisko i przedsięwziąć jednocześnie przejście granicy do Szląska aby i w tym kraju rewolucyjną głownię zapalić — Na jutro zamówione są kwatery dla konnicy; jutro także oczekują z pewnością przybycia feldm. Welden.

Listy z Wersecza z d. 8go b. m. opisują wkroczenie Węgrów do tego miasta, zapewniając, że węgierski komendant hr Karoly z wielką obchodzi się uprzejmością i umiarkowaniem. Otrzymał on, jak mówią, surowy od Bema rozkaz, aby wojsko swoje utrzymał w karności; ktokolwiek dopuści się naruszenia własności lub osoby, surowéj i bezwzględnéj ulega karze. Dwóch żołnierzy za podobne przestępstwo skarcono 50 plagami. Korrespondent Werszecki utrzymuje, że dopiéro od czasu jak są w Węgrzech Polacy zaprowadzona jest kara cielesna, poprzednio chwilowy areszt był największą karą. 8go zrana wymaszerowało 2500 ludzi (honwedów i huzarów) z 6ciu działami ku Weisskirchen. Przez cały dzień następny niesłyszano w Werseczu kanonady, zkąd wnoszono, że Węgrzy bez oporu wkroczyli do Weisskirchen. Do Wersecza przybywają jeszcze codziennie znaczne oddziały powstańców. Bema spodziewano się tam z pewnością 8go. Tamtejszy pałac biskupi przygotowany jest na jego przyjęcie.

Perczel wkroczył do Panczowy 11go b. m. i wydał proklamacyą, w któréj obiecuje bezpieczeństwo osoby i własności, strzeżenie narodowości i własną administracyą wewnętrzną. Na Panczowę nałożył 70,000 złr. m. k. kontrybucyi i dostawienie 700 rekrutów.

(*Presse.*)

Madziary posuwają się teraz ku Karlowcom, jedynego miejca w Banacie, niebędącego jeszcze w ich mocy. — Meszaros od 6go Maja żadnego już niewywiera wpływu na interesa ministerstwa wojny. Wszystkie rozporządzenia tego wydziału podpisane bywają przez tymczasowego ministra wojny Klapkę.

(*Korres. aust.*)

Przybyli dzisiaj z Pesztu podróżni zapewniają że 16go bombardowanie jeszcze nieustało, attaki zaś powstańców na Budę były bezskuteczne. Miasto Peszt nie wiele miało ucierpieć.

(*Lloyd.*)

(*Wiadomości z Włoch*). Według ostatnich doniesień z Medyolanu 15go, w całéj Lombardyi najzupełniejsza panuje spokojność. Feldm. d'Aspre po wzięciu Liworna wyruszył do Florencyi — Pod Malgherą do 16go nic się niezmieniło. Działania oblężnicze przerwane chwilowo dżdżystą porą, są znowu w pełnym ruchu. — Z Treviso donoszą, że onegdaj przejeżdżał tamtędy kuryer z wiadomością o wkroczeniu feldm. Wimpffen do Bononii 14go b. m. po mocném bombardowaniu.

(*Gaz. Wied.*)

Niemcy.

Berlin 11 *Maja. (Szczegóły o uwięzieniu Waldecka).* Czytamy w Nowéj pruskiéj gazecie: »Tajny radzca sądowy Waldeck uwięziony został we Środę po południu za udział w zdradzie stanu, zabiegach republikańskich i planach morderstwa na króla i księcia pruskiego wymierzonych. W skutek znalezionych w Dreznie papierów zarządzono we Środę rano rewizyą domową u byłego ochotnika, kupca Ohma, u którego bardzo ważne znaleziono papiery. Pan Waldeck miał pół godziny przedtém wychodzić z mieszkania tegoż. Ohm wprawdzie uciekł, i jest ścigany, lecz znalezione u niego papiery mają wyjawiać tak szkaradne zamachy że prokurator jeneralny widział się spowodowanym zarządzić kroki przeciwko kilku osobom skompromitowanym. Z pewnego źródła dowiadujemy się że już za rozmaitemi znakomitemi osobami wydano listy gończe. Doniesiśmy już że przy wzięciu Bakunina w Saksonii ważne znaleziono papiery. Bakunin miał posiadać: 1) Oryginał planu bitwy w Berlinie na dzień 12 Listopada, z podpisami wspólspiskowych. 2) Oryginał planu powszechnego powstania za sprawę Polski w W. Księstwie Poznańskiém, w Szląsku i południowych prowincyach pruskich. Ten plan skreślony był w Wrocławiu, w Grudniu r. z., przy pomocy Mierosławskiego. 3) Wszystkie papiery dotyczące buntu w Erfurcie. 4) Oryginalny list p. Waldeck do członka rządu tymczasowego drezdeńskiego Todta, w którym wymienione są nazwiska b. deputowanych Kirchmanna i Temme. 5) Ważne papiery o polskich związkach.

— *Nowa konstytucya niemiecka).* Ze wszystkiego co słychać o teraźniejszéj formie projektu konstytucyi, na konferencyach tutejszych układającéj się wnosić można, że ta nowa dla Niemiec ustawa mniéj więcéj w tym samym stosunku będzie do konstytucyi frankfurtskiéj, co ustawa pruska z d. 5 Grudnia do projektu komissyi Zgromadzenia narodowego. Większa część artykułów prawie dosłownie zgadza się z textem konstytucyi frankfurtskiéj, ale niezbywa na nowych artykułach które udaremniają wszystkie główne rozporządzenia tamtéj. Absolutne veto przyjęte jest do tego nowego projektu — prawo wyborcze w głównych zasadach zmodyfikowane, artykuły zaś o dwóch Izbach mało co zmienione. Król pruski zostaje opiekunem Niemiec, która to godność ma być dziedziczną w domu Hohenzollern — Zapewniają że Anglia, Francya i Rossya gwarantują konstytucyą mniejszego Związku, co być może, gdyż związek taki nienarusza traktatów z 1815 roku.

Frankfurt n. M. 16 *Maja. (Posiedzenie parlamentu.)* Na wczorajszém posiedzeniu Zgromadzenie narodowe przyjęło wniosek mniejszości komitetu 30tu następnéj osnowy: »Zgrom. narod. stawia pod straż państwa palatynat bawarski przy wynikłym tamże ruchu celem przeprowadzenia konstytucyi i wzywa władzę centralną aby natychmiast właściwe środki do urzeczywistnienia téj opieki, jaka się wszystkim prawom i interesom należy, zarządziła.« Na wniosek Mittermayera Zgrom. postanowiło również wezwać władzę centralną aby bezzwłocznie wyprawiła dwóch kommissarzy do Badenu dla przedsięwzięcia stósownych środków w interesie kraju, państwa i konstytucyi.

Na dzisiejszém posiedzeniu prezes oznajmił Izbie że go Wielkorządca powołał do siebie i oznajmił mu przybycie pruskiego pełnomocnika. Ten odebrał instrukcye 1) aby pruskich posłów odwołał 2) aby się w tutejszych stosunkach rozpatrzył. Odnośnie do tego odwołania, 55ciu pruskich deputowanych, do centrum należących, wręczyło deklaracyą w której przeciwko temu odwołaniu protestują i takowe za nieprawne uznają. Dep. Widenmann przedstawia naglący wniosek w tym samym duchu, aby Zgrom. orzekło: że ostatnie postanowienie króla pruskiego nie jest dla posłów pruskich obowiązujące i że po patryotyzmie tychże spodziewa się iż i nadal w obradach Zgromadzenia udział mieć będą. Wniosek ten przyjęty został większością 287 głosów na 289 głosujących.

(Wypadki w Badeńskiem i palatynacie.) Po długiéj niepewności otrzymano nakoniec wiarogodne doniesienia o stanie rzeczy w Badeńskiem. W Rastatt najwyższa władza zostaje w ręku kommissyi złożonéj z trzech mieszczan, 3 oficerów, 3 podoficerów i 3 żołnierzy. W Karlsruhe zawiązało się następujące ministeryum: Brentano prezes i minister spraw wewn., Peter (b. namiestnik Heckera) min. sprawiedliwości, Goegg (22 letni praktykant kameralny) min. finansów, Eichfeld (b. porucznik skazany na fortecę za udział w spisku Heckera) min. wojny. To nowe ministeryum ma jak mówią udać się do W. Księcia po zatwierdzenie. Załoga w Karlsruhe rozwiązała się; przeciwnie zaś w Rastatt trzyma się porządnie i pełni służbę. W. Książę znajdował się wczoraj z ministrem Dusch w Lauterbrunn, 4 mile od Strasburga i zamyślał przez Francyą i Belgią wrócić do Niemiec. Pod Landenburgiem stoi badeński jenerał Hoffmann z 14ma działami, otoczony ze wszech stron przez powstańców. Wieśniacy z Odenwaldu nadciągali tam z cepami i widłami. W Mannheim wiadomości z Karlsruhe elektryczny wpływ wywarły. Lud otoczył koszary piechoty która miasto opuścić miała. Próżne były wszystkie usiłowania oficerów; tak piechota jak i konnica przeszły na stronę ludu i wyjść z miasta nie chciały. Dziś miasto spokojne. Wojsko pełni służbę. Komanda wojskowa zostaje w ręku majora gwardyi obywatelskiéj. W Worms przytrzymano statek parowy z 500 granatami, które zabrano i złożono w Ludwigshafen naprzeciwko Mannheimu. Mówią że wysłano do Heckera zaproszenie aby wrócił z Ameryki. Wspólników jego Struvego, Blinda i innych, w Bruchsal osadzonych, uwolniono w pierwszych zaraz chwilach powstania. *(Gaz. Szl.)*

Francya.

Paryż 16 Maja. Wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia przeszło spokojnie. Izba zajmowała się budżetem wojny, ale z widocznem roztargnieniem, bo myśl reprezentantów zwrócona była ku wyborom. Na końcu posiedzenia p. Flocon żądał wyznaczenia komissyi, któréj minister spraw zagranicznych byłby obowiązanym przedstawić wszystkie noty i depesze, dotyczące rossyjskiéj interwencyi w Austryi; lecz wniosek ten został odrzucony.

Monitor wczorajszy oznajmia, iż wskutek nieprzyjaznego wotum zgromadzenia p. Faucher podał się do dymisyi. Obowiązki jego ma tymczasowo sprawować p. Passy, albowiem p. Lacrosse. Wszystkie dzienniki demokratyczne z oburzeniem powstają na depeszę p. Faucher i domagają się pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowéj. Słychać, że socyaliści zamierzają ułożyć przeciw niemu akt zaskarżenia.

Wybory tak w Paryżu, jak w całéj Francyi już zakończone, poczyna się obliczenie głosów wśród natężonego wszystkich oczekiwania. Zdaje się, że wszelkie, tworzone z góry domysły, okażą się płonne. Stronnictwo umiarkowane było już pewne zwycięstwa i nawet nie ukrywało swéj nadziei. A jednak inaczéj podobno się stanie. Zewsząd dochodzą nas wieści, że stolica z bezprzykładną jednomyślnością głosowała za socyalistami; wojsko nietylko w Paryżu, ale i po prowincyach daje swe wota demokratom czerwonym. W północnych departamentach wybory niewątpliwie będą przyjazne ultrarepublikanom. Zdaje się, że w Paryżu na 28 reprezentantów będzie 22 do 24 socialnych. Uwięziony przez rząd podoficer Boichot we wszystkich okręgach ogromną pozyskał większość głosów. Nawet nazwiska najgłośniejszych dziś we Francyi ludzi parlamentarnych, jak np. Thiers, Molé, Odilon, Barrot, Bugeaud, zapewne nie wyjdą w Paryżu z urny elektoralnéj.

Hrabia Teleki, pełnomocnik Węgierski, miał 14 Maja długie posłuchanie u ministra spraw zagranicznych i wręczył mu podobno ważne depesze od Kossuta.

P. Gioberti wyjechał z Paryża, gdzie sprawował obowiązki nadzwyczajnego ambasadora Sardyńskiego. Oświadczył jednak swym przyjaciołom, że nie wstąpi w téj chwili do ministeryum.

Jen. Chrzanowski przyjechał do Paryża i żyje w zupełnéj samotności. Pisze podobno sprawozdanie z wypadków, w których tak ważny brał udział.

— *17 Maja.* Wiadomy już poczęści wypadek wyborów zawiódł wszystkie domysły i rachuby. Sądząc po wotach, pierwszego dnia do urny złożonych, zdawało się, że Paryż dostarczy izbie prawodawczéj około 20 socyalistów; dziś przeciwnie dowiadujemy się, że największą liczbę głosów pozyskali kandydaci *zjednoczenia wyborczego*, ci zaś należą do umiarkowanych zwolenników rzeczypospolitéj. Widoczną jest rzeczą, że wybory w Paryżu odbywają się pod duchem pojednania i rozsądnéj konserwacyi, któréj pragną wszyscy prawi obywatele.

Przeciwnie na prowincyach toczy się walka dwóch ostatecznych stronnictw: jedni białą drudzy czerwoną wywieszają chorągiew. A jakkolwiek jeszcze niewiadomo, na którą stronę stanowczo przechyli się szala, to jednak, znając usposobienie wiejskiéj ludności, wątpić prawie nie można, że z wyjątkiem kilku miast znaczniejszych wsteczne stronnictwo otrzyma przy wyborach przewagę.

Na wczorajszém posiedzeniu zgromadzenia p. Greppy odczytał raport komissyi względem zbyt wielkiego skupienia władzy w ręku jen. Changarnier. Zgromadzenie, zapominając świeżo otrzymanéj od tego jenerała zniewagi, odroczyło rozprawy do przyszłego poniedziałku.

— *18 Maja.* Z każdym dniem odbieramy nowe a sprzeczne z sobą wiadomości o wyborach. Najprzód doszły nas wieści, że niemal wszyscy reprezentanci paryzcy będą socyaliści; potém na odwrót, że sami tylko umiarkowani republikanie zostaną wybrani; dziś znowuż dowiadujemy się, iż Paryż dostarczy przyszłemu zgromadzeniu ²/₃ umiarkowanych ¹/₃ zaś część socyalistów. Ten stosunek jest najprawdopodobniejszy i zdaje się nawet, że się w ogólnych wyborach zachowa. Zmienne koleje trzydniowego głosowania w Paryżu dadzą się łatwo wytłomaczyć. Pierwszego dnia w niedziele była przecudna pogoda i wszyscy zamożniejsi obywatele wyjechali za miasto używać wiejskiego powietrza, nie wiele się troszcząc o wybory. Przeciwnie zaś wyrobnicy i wszyscy ultrademokraci troskliwie składali swe wota do urny. Ztąd więc po pierwszém obliczeniu dzienniki socyalne wzniosły okrzyk tryumfu. Nazajutrz na ten głos trwogi, całe stronnictwo umiarkowane zbiegło się ze swemi głosami. Wypadek więc dnia 2go był wprost przeciwny pierwszemu, dopiero trzeci dzień przywrócił równowagę.

Monitor wczorajszy donosi, że p. Lacrosse, minister prac publicznych, będzie sprawował tymczasowo obowiązki ministra spraw wewnętrznych.

Gabinet teraźniejszy de facto już nieistnieje. Mówią, iż p. Odilon-Barrot podał się do dymisyi, skoro tylko dowiedział się o treści instrukcyi, danych jenerałowi Oudinot. Poźniéj spowodowany krytycznem położeniem ministeryum, pozostał na swem stanowisku, żeby gabinet od gwałtownego przesilenia ocalić. Dziś zaś oczekują wszyscy na stanowcze zorganizowanie się izby prawodawczéj, żeby stosownie do panującego w niéj ducha nowe ministeryum ułożyć. Powszechnie mniemają, że p. Odilon-Barrot będzie jak dotychczas, głową przyszłego gabinetu, w którym zasiędą pp. Passy, de Tracy, Remusat i jen. Bedeau.

Włochy.

Rzym 4 Maja. Niewiadomą jest ilość wojska neapolitańskiego, które przekroczyło granicę rzymską. Tryumwirat w odezwach swoich podaje na 12,000 ale listy z Fronsiony wynoszą ją do 18,000. Dotychczas nic nie słychać o proklamacyi króla neapolitańskiego, ale dwaj jego jenerałowie wydali odezwę w któréj oświadczają, że wojska królewskie interweniują w celu przywrócenia na tron Ojca ś.

Sprawdza się wiadomość o zwycięstwie odniesioném przez Garibaldego, wszakże dzienniki niezgadzają się co do szczegółów. *Debaty* korzyść tę odniesioną za bardzo nieznaczną poczytują, *National* liczbę jeńców schwytanych przez Garibaldego podaje na 150. *Démocratie pacifique* na 1500.

Słychać o nowych ruchach jenerała Oudinota, dotychczas przecież nic stanowczego niewiemy. Rzym jest spokojny chociaż gwardya z quartice San-Pancrazio musiała wystąpić przeciw podpalaczom chcącym zniszczyć pałac Doria-Pamfili pod pozorem że jego właściciel trzyma z Neapolitańczykami. Zresztą wszystko ulega żelaznéj władzy dyktatora. I w tryumwiracie i w zgromadzeniu Mazzini zupełną ma przewagę i słowo jego jest stanowcze. Na posiedzeniu z dnia 1go Maja kilku deputowanych niepokojonych zbliżającym się korpusem neapolitańskim zapytało ministra wojny, jakie są siły Rzpltéj. Po krótkich rozprawach Mazzini zabiera głos i oświadcza, że jeżeli odrzucono liberalizm francuski, to pewno nie dla tego, aby się poddawać absolutyzmowi neapolitańskiemu.... trzeba się więc bronić wszystkiemi siłami. A co do siły nic powiedzieć nie może. Na tém mowę zakończył i nikt więcéj nie pytał.

Odezwy wydawane przez rząd i komitet barrykad pełne są ognia i dowodzą rezygnacyi z jaką się bronić postanowiono. Odezwa komitetu barrykad wymaga aby każden stawający pod bronią zabił jednego przeciwnika a wtedy imie rzymskie, które stało się wielkiem 30 Kwietnia, będzie olbrzymiem. Tryumwirat wzywa do formowania gerillasów organizować się mających w bandy po 50 ludzi, każden który zbierze 50 ludzi będzie kapitanem i Rzplta o nim niezapomni.

Ostatnie wiadomości jakie mamy z *Nationala* florenckiego dochodzą 6 Maja. Według nich przednia straż armii neapolitańskiéj rozłożyła się w Torre di Mezzavia, Garibaldi niespodzianie ją zaskoczył i po krótkiéj potyczce odjechał aż do Morino o 12 mil od Rzymu. Rzymianie ścigali ich zabrali dwie armaty mnóstwo strzelców i znaczną liczbę niewolnika. Według ostatnich wiadomości z 6go wieczorem Garibaldi był w okolicach Tivoli i ścigał wszędzie rozbitki neapolitańskiéj armii.

Florencya 8 Maja. Mimo upomnień konsulów i groźnéj odezwy jenerała d'Aspre lud w Liworno jeszcze dnia 7go gotował się do dania odporu, jenerał d'Aspre dał 48 godzin do namysłu. Zapewniają że konsulowie pogrozili attakiem ze strony morza. Okręty mają przyjmować wszystkich przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich.

Turyn 11 Maja. Dzisiaj rano jenerał komenderujący udał się do cytadeli będąc wezwanym przez

jenerała Ramorino, który mu miał ważne wiadomości udzielić. Wyrok w sądzie kassacyjnym jeszcze nie wydany.

Rzym. Podług wiadomości, czerpanych z dzienników genueńskich, 4go Maja Garibaldi zaszedł drogę pod Albano przedniéj straży neapolitańskiéj. Ta natychmiast pierzchnęła, lecz wzmocniona świeżemi posiłkami, rozpoczęła bitwę pod Marino. Nie długo wszakże wojsko Ferdynanda wytrzymało natarcie Rzymian, zmuszone do odwrotu straciło 60 jeńców, dwa działa i 400 karabinów, które uciekający żołnierze w zbytnim przestrachu rzucali. Na wieść o ciągłem następowaniu na nieprzyjaciela minister wojny Avezzana przysłał rozkaz Garibaldemu, aby się wstrzymał z pogonią, która przy nader nierównych siłach mogłaby dlań być szkodliwą Garibaldi 6go Maja znajdował się w Tivoli, gdzie oczekiwał posiłków z Rzymu.

Król Ferdynand II stoi wciąż w Velletri i tam koncentruje swe siły. Pierwszy korpus jego armii, liczący 8000 jest w Albano, a wkrótce ma nadciągnąć jeszcze 10 000. Król ma znaczny oddział jazdy, która z powodu nierówności położenia nie wiele przydatna; prowadzi za sobą znaczną ilość dział, lecz dla małego kalibru nie mogą przy oblężeniu działać skutecznie. Oczekuje zatem na ciężką artyleryą, która ma przybyć z Gaëty. Paropływ *Oréneque* przywiózł 13go Maja wiadomość do Marsylii o bliskiem połączeniu wojska francuzkiego z neapolitańskiem. Jenerał Oudinot, pragnąc się pomścić za poniesioną porażkę, chciał ubiedz Neapolitańczyków i wziąść szturmem Rzym przed ich nadejściem. Późniéj jednak, miarkując swą porywczość, odstąpił od pierwotnego zamiaru, który na nowe, jeszcze cięższe klęski mógłby, go narazić. Ferdynand II. zająwszy wzgórza pod Albano, zaprosił własnoręcznym listem jenerała Oudinot do łącznego współdziałania. Oba wojska miały się połączyć 10go Maja, a 11go uderzyć z dwóch stron na Rzym. Oudinot ma pod swemi rozkazami 15,000. Tak więc armia sprzymierzona wynosi razem 33,000. Dzienniki rzymskie obliczają siłę rzeczypospolitej na 30.000 z których 15,000 ma być zdolne do prowadzenia wojny w otwartém polu. Czas pokaże, czy ten rachunek jest rzeczywisty. czy też urojony; to tylko pewna, że tak Garibaldi, jak i Avezzana, w wojnie podjazdowéj wyćwiczeni, niejednokrotne dali dowody odwagi i zdolności. Tymczasem w murach Rzymu zaczynają się szerzyć gwałty i bezprawia. Tłumy uzbrojone rzucają się na własność prywatną, odbywają rewizye, zmuszają do nadzwyczajnych opłat Tryumwirat wydał z tego powodu odezwę, w któréj gromiąc nadużycia, mówiąc, że lud winien być łagodnym jak lew, jego spokojność uroczysta i poważna, ale ryk gniewu straszliwy.

Aby wykazać różnicę, jaka zachodzi w polityce Francyi i Neapolu, dość następującą przytoczyć okoliczność. Gdy Francuzi wylądowali w Civita-Vecchia chorągiew francuzką zatknięto obok republikanckiéj rzymskiéj na drzewie wolności. Przeciwnie zaś Ferdynand II wszędzie po drodze obala istniejące władze i osadza urzędy księżmi, których z sobą na ten cel prowadzi.

9go Maja 12.000 Austryaków uderzyło na Bolonią i opanowało Montagnola, punkt górujący nad miastem. Mieszkańcy zawarli zawieszenie broni na 12 godzin, a jeżli się po przeciągu tego czasu nie poddadzą, wojska cesarskie rozpoczną bombardowanie.

Dziennik *Evénement* zapewnia, że zawiązane są dyplomatyczne konferencye celem załatwienia sprawy rzymskiéj. Forma republikancka ma być utrzymaną pod nazwą *Rzeczypospolitéj Rzymskiéj apostolskiéj*. Papież zostałby w takim razie jéj urzędowym opiekunem pod zasłoną wspólnéj załogi wszystkich państw pośredniczących.

Toskania. Florencya 7 *Maja.* Dziś wieczorem przyszło do nowego zaburzenia. Tłumy ludu, rozdrażnione interwencyą austryacką wyległy na ulice, oskarżając Wielkiego Księcia i partyą reakcyjną o przywołanie Austryaków. Skończyło się jednak na klątwach i obelgach, których lud nie szczędził nienawistnemu stronnictwu.

— Francuski paropływ *Magellan*, który przybył 12go Maja do Genui z Liworno, doniósł o zdobyciu tego miasta przez Austryaków. Przez 24ry godzin trwało bombardowanie, a wśrodku miasta przez dwie godziny walczono Wielu naczelników powstania wpadło w ręce szturmujących, a czterech zostało natychmiast rozstrzelanych. Miasto samo niewiele ucierpiało, ale pałac konsula francuskiego miał uledz zniszczeniu; sam konsul doznał podobno dotkliwych obelg od wojska zwycięzkiego, a chorągiew francuską zrzucono na ulicę

Anglia.

Londyn 15 *Maja.* Nadzisiejszém posiedzeniu Izby wyższéj lord Stanley interpelował ministeryum o powstanie w Kanadzie. Następnie lord Brougham, zwrócił uwagę izby na wkroczenie Rossyan do Austryi. Zapytał rządu, czy otrzymał w téj mierze jakie zawiadomienie. Markiz Lansdowne odpowiedział, że skoro Austrya przyjmuje chętnie wchodzące w jéj granicę wojska rossyjskie, interwencya Anglii byłaby zbyteczna.

Paropływ *Europa* przywiózł zatrważające wiadomości z Kanady. 26 Kwietnia lord Elgin, gubernator téj prowincyi, przybył do parlamentu i ogłosił bil nakazujący zwrócenie szkód powstaniem z r. 1837 zrządzonych. Natychmiast tłum zbiegł się i przywitał wychodzącego lorda Elgin gradem kamieni Nazajutrz powtórzono te scenę z większą jeszcze gwałtownością; lud otoczył parlament, rozpędził jego członków, gmach zaś podpalił. Spłonął cały pałac wraz z bogatą biblioteką i archiwum. Podobnych bezprawiów dopuszczono się na dwóch jeszcze innych domach, poczem spokojność chwilowo przywróconą została.

Turcya.

Konstantynopol 29 *Kwietnia* W téj chwili dowiadujemy się, że missya jen. Grabbe adjutanta cesarza Rossyjskiego została załatwiona. Po długich konferencyach i wzajemnych ustąpieniach stanął układ pod nazwą: *Umowa poprzedzona protokołem.* Główne warunki tego traktatu są: 1. Księstwa Naddunajskie będą zajęte przez równą ilość wojsk tureckich i rossyjskich; lecz po upływie jednego roku oba mocarstwa ustąpią z tych prowincyi. 2. Będą wybrani przez narodowe Zgromadzenie dwaj hospodarowie, którzy winni otrzymać potwierdzenie Turcyi i Rossyi. 3. Wolność druku będzie utrzymana w słusznych granicach.

Część Urzędowa.

Ner 5809.

RADA ADMINISTRACYJNA

Okręgu Krakowskiego.

Wydział Spraw Wewn.

Gdy tutejsza c. k. Nadkomenda wojskowa postanowiła, z liwerantami względem dostawy wołów w większéj ilości wejść w układy, Rada administracyjna przeto stosownie do reskryptu komissyi gubernialnéj z d. 20 b. m. Nro 1412 praes. wzywa niniejszém handlarzy wołów i przedsiebiarstwem kupna takowych w Polsce trudniących się, aby w powyższym przedmiocie deklaracye swoje w tutejszéj c. k. Nadkomendzie wojskowéj złożyli

Kraków d. 21 Maja 1849 r.

Za Prezesa K. *Hoszowski.*
Sekr Jlny *Wasilewski*

Nr. 5808.

RADA ADMINISTRACYJNA

Okręgu Krakowskiego.

Na mocy Reskryptu Komissyi Gubernialnéj z d. 20 b. m. Nr. 1416 Pres., Rada Administracyjna podaje do powszechnéj wiadomości, iż odezwą JWgo jenerała-porucznika barona Offenberg, pod dniem 7 (19) b. m. tutejsza C. K. nadkomenda wojskowa zawiadomioną została, że JO. Książe Namiestnik Królestwa Polskiego, wydał rozporządzenie do wszystkich urzędów celnych Rossyjskich od strony granicy Austryackiéj, aby tak owies jak i inne gatunki zboża bez cła wychodowego przepuszczały.

Kraków 21 Maja 1849 r.

Za Prezesa, *K. Hoszowski.*
Sekr. Jlny, *Wasilewski.*

OGŁOSZENIE.

W celu zachęcenia osób cierpiących zatkanie trzewów brzusznych i ztąd zagrożonych niebezpiecznemi następnościami, i ze względu na ulgę szukającym w użyciu *wód mineralnych Szczawnickich* uzdrawiającéj pomocy, czuję się być obowiązanym, publicznie wynurzyć podziękowanie pomienionemu zakładowi w Szczawnicy za odzyskanie własnego zdrowia. Podpisany bowiem przez jednaście miesięcy dotkliwie trapiony tego rodzaju uporczywą febrą *czwartaczką* zwaną, przeciw któréj wszystkie środki lekarskie okazały się nie tylko bezskutecznemi, ale nadto objawiły się ztąd symptomata początkowéj puchliny, a następnie zupełny ubytek sił, — doszedłem do tego stopnia, iż pozbawiły mnie mocy utrzymania się na nogach; w takim stanie, zwątpiwszy o możności odzyskania pierwotnego zdrowia, winieniem najprzód Bogu, a potém użyciu mineralnych wód Szczawnickich w roku zeszłym przez sześć tygodni na miejscu u źródeł uzdrawiających; że w pierwszych zaraz dniach najpomyślniejszego skutku doznawać począłem odzyskując siły, a w końcu zupełne uzdrowienie.

Podgórze 28 Kwietnia 1849 r.

Urzędnik zdrowia miasta Podgórza
Michał Hofmann.

Zamieszkały pod Nrem 404 w ulicy Sławkowskiéj posiadając oprócz języków niemieckiego, francuskiego i łacińskiego, nauki szkolne, życzy sobie w domu jakim być umieszczonym. (1)

W Podgrodziu wsi między Pilznem a Dembicą przy cesarskim gościńcu położonéj, odbędzie się 5go Czerwca 1849 licytacya na któréj sprzedane zostaną, wołów roboczych rosłych sztuk 30, krów sztuk 40 i jałownika kilkanaście, tudzież koni roboczych 24. Kilka klacz stadnych rassowych i źrebiąt rozmaitego wieku i gatunku, przytém sprzęty gospodarskie. (1)

DO KSIĘGARNI D. E. FRIEDLEINA

w Krakowie

nadeszły następujące nowe dzieła:

Wasilewski A Pogląd na sprawę Polski Zeszyt 3ci	Zł. 3	gr. 15
Die deutschen Hegemonen	» 1	» 18
Teleki L. die Ereignisse in Ungarn .	» 2	» —
Prosty wykład nauki Kościoła świętego rzymsko-katolickiego	» 3	» —
Żychliński L.. Polen und seine Idee	» 2	» 15
Lamartine les Confidences. Poszyt 1-4	» 6	» —
— Raphaël pages de la vingtième anne	» 5	» —
La Pologne, trilogie politique	» 3	» —

W Drukarni D. E. Friedleina.